

Do kiedy jestem – Sanah

Bądź z tamtą dziewczyną sam na sam,
Gdy z wiatrem odejdę
Zjedzcie ze smakiem mój pasztet i barszcz
Zaśpiewajcie piosenkę
A dziś osładzaj chwile
Szeptem, śpiewem, wierszem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
Licz z tamtą dziewczyną dni do świąt,
Gdy z wiatrem odejdę
Posadźcie w ogrodzie białą brzozę i dąb
Wtuleni idźcie na drzemkę
A mnie pocieszaj złudnie
Szeptem, śpiewem, wierszem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
Zbuduj z tamtą dziewczyną na wsi dom,
Gdy z wiatrem odejdę
Rozbity talerz, wazon, marzeń woń
Sklejcie w mig na kropelkę
A o mnie myśl z pociechą,
Że niezbyt cię zmęczyłam
Chociaż byłam, chociaż byłam
Chociaż byłam, chociaż byłam
A mnie pocieszaj złudnie
Szeptem, śpiewem, wierszem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
Do kiedy jestem, do kiedy jestem
A mnie podle darz miłością,
Choć w tym kochaniu wędnę
Do kiedy będę, do kiedy będę
Do kiedy będę, do kiedy będę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



Handwritten text, possibly a name or a title, written in black ink. The text is partially obscured by the image on the left and is difficult to read.